

Rosella Sensi wystąpiła wczoraj przed mikrofonami Centro Suono Sport oraz Radio IEs, wypowiadając się o nowym stadionie Romy oraz odrzuceniu kandydatury Rzymu do organizacji Igrzysk Olimpijskich 2020. Oto jej wypowiedzi.

Rzym nie zorganizuje Olimpiady w 2020 roku.

RS: Rzym stracił wielką szansę. Czy będzie kandydował ponownie? Myślę, że nieprędko. Na razie nie możemy tego zrobić, ale mamy nadzieję, że w przyszłości będziemy mogli przywrócić nadzieję młodym, którzy byli wielkimi entuzjastami tego projektu i mieli świetne pomysły możliwe do zrealizowania. Mam nadzieję, że da się to zrobić w innym momencie. W młodych ludziach jest wielka ochota do działania.

W sporcie jest za dużo szowinizmu?

RS: Myślę, że trzeba odróżnić sport w ogóle od piłki nożnej, która we Włoszech jest widziana jako typowo męska dziedzina. Jest w tym trochę szowinizmu. We władzach ligowych przyzwyczajono się jednak do obecności kobiet po jakimś czasie.

W kwestii stadionu dla Romy. Czy mówi się o możliwych lokalizacjach?

RS: Minął już ponad rok, od kiedy nie jestem prezesem Romy. Nie jestem też burmistrzem, ani delegatem ds. sportu, a więc nie mogę odpowiedzieć na to pytanie. Mam nadzieję, że zarówno obecni właściciele klubu, jak i władze miasta będą chciały zbudować stadion. I życzę Romie, żeby to się stało jak najszybciej.

Dwa słowa o Romie...

RS: To trudny tydzień. Chciałabym wspierać piłkarzy i widzieć, jak wygrywają jak najszybciej. Derby pozostawiły posmak goryczy. Mam nadzieję przetrwać ten trudny moment dzięki poradom fanów Lazio, którzy do tego uczucia przywykli bardziej od nas. Jestem duchem z piłkarzami. Oni mogą dać z siebie coś więcej i znów zacząć wygrywać.

Była prezes Romy wypowiedziała się też dla Radio IEs. Oto jej słowa:

- Nie uprawiałam sama sportu, ale od prawie 20 lat jestem częścią sportowego świata, świata fantastycznego, pełnego emocji i pasji. Jestem szczęśliwa i zadowolona z tego, co zrobiłam w Romie. Czego żałuję? Dwóch scudetto przegranych o włos, na pół godziny przed końcem. Ale teraz wolę mówić o przyjemniejszych rzeczach. Pomysły na naprawę piłkarskiego świata? Nie ja powinnam o tym mówić. Moja funkcja nie wiąże się ze sportem. Co robię? Mam różne zadania w obrębie administracji Rzymu i mam nadzieję doprowadzić do końca zadania powierzone mi przez burmistrza Alemanno.

Autor: kaisa